

Portal Województwa Lubuskiego



Poruszająca debata na Lubuskim Kongresie Kobiet (video)

Kategoria - Archiwum

Data publikacji -14 października 2017 godz. 13:03

Czy jesteśmy solidarne w działaniu? Pod tym hasłem odbyła się część "plenarna" IX Lubuskiego Kongresu Kobiet, który zgromadził ponad 500 pań i panów. - Ten temat wybrałyśmy z premedytacją, bo w przyszłym roku będziemy walczyć o samorząd. Pokazałyśmy w "czarnym proteście", że w walce z hipokryzją i głupotą potrafimy być solidarne. Ale czy wobec siebie potrafimy być solidarne i wspierać się nawzajem? - mówiła marszałek Elżbieta Anna Polak.

Lubuski Kongres Kobiet co roku bije rekordy frekwencji. W tym roku zapisało się ponad 500 uczestniczek i uczestników, ale przebyło więcej i w sali kolumnowej Urzędu Marszałkowskiego trzeba było dostawiać krzesła. Wśród gości byli m.in. posłanka Katarzyna Osos, ambasadorki woj. lubuskiego – aktorka Joanna Brodzik i projektantka mody Ewa Minge, redaktor naczelna Wysokich Obcasów Ewa Wieczorek, burmistrz Jar Danuta Madej, wójt gminy Nowa Sól Izabela Bojko, radna Gorzowa Grażyna Wojciechowska, radne Sejmiku Anna Synowiec, Anna Chinalska i Grażyna Dereś, radni Edward Fedko i Klaudiusz Balcerzak, prof. Beata Trzop i prof. Wiesław Hądkiewicz z Uniwersytetu Zielonogórskiego, w imieniu wojewody - szefowa zielonogórskiej delegatury LUW Brygida Grzybowicz, była też inicjatorka Wschowskich Kongresów Kobiet Urszula Chudak i wielu innych gości.

Tematem Kongresu było pytanie: czy jesteśmy solidarne w działaniu? – Ten temat wybrałyśmy z premedytacją, bo w przyszłym roku będziemy walczyć o samorząd. Pokazałyśmy w czarnym proteście, że w walce z hipokryzją i głupotą potrafimy być solidarne. Ale czy wobec siebie potrafimy być solidarne i wspierać się nawzajem? - mówiła marszałek Elżbieta Anna Polak i zaapelowała: - Bądźmy aktywne, a wobec siebie solidarne. Kobiety są Polsce potrzebne. Nie będzie silnej Polski bez nas. Jesteśmy obecne wszędzie: w Gorzowie,

we Wschowie, w tym roku byłyśmy w Poznaniu, wcześniej w Warszawie i walczymy o prawa kobiet razem z naszymi ambasadorkami. Byłyśmy też w Brukseli, zobaczyłyśmy jak działa Europejska Deklaracja Równości. Działamy w tym województwie, w ramach solidarności w działaniu musimy pokazać co robimy. Zajmujemy się profilaktyką i zdrowiem, wprowadzamy do życia społecznego i politycznego inne spojrzenie, zajmujemy się polityką prorodzinną. Wszystko co robimy, robimy na zasadzie równości.

Marszałek wymieniła zasady i cele, jakie przywiecają kobietom gromadzącym się na Kongresach: - Jesteśmy za in vitro, walczymy o skuteczny profilaktykę antynowotworową, napisaliśmy specjalny program z 3,5 mln zł. Zachcam: powiedzcie swoim mężczyznom, że profilaktyka to skuteczne leczenie. Zainicjowaliśmy "gotowanie dla chorych onkologicznie", zobaczyłam to w Miami (USA), bo dieta jest ważna gdy jesteście chorzy. Od kilku lat realizujemy program "Trzymaj formę", lansujemy modę na zdrowy styl życia, robimy pikniki zdrowia, fundujemy stypendia dla młodych Lubuszan, walczymy o nasze prawa. Ale potrzebne jest też wsparcie centralne, dlatego musimy iść po wadzę do Sejmu i Senatu. Bo obowiązujące prawo nie zawsze działa. Przy zmianie władzy następuje zmiana polityki: w dziedzinach edukacji, polityki prorodzinnej. Jest wprowadzany program 500 plus, ale uważam, że wszelkie pieniądze, nawet gdybyśmy je zrzucali z samolotu, nie zastąpią skutecznej polityki prorodzinnej. E. A. Polak zwróciła uwagę, że za matki kobiet jest w Sejmie, a w Senacie jest jeszcze gorzej (30 proc. kobiet). - W Sejmiku lubuskim jest już lepiej, były tylko trzy panie, teraz jest nas dziewięć na 30 radnych. Emerytury mężczyzn są o 80 proc. wyższe niż kobiet. To pokazuje jak długa jeszcze droga przed nami. I nasz głos w debacie ogólnopolskiej musi być słyszalny. Bądźmy solidarne! - apelowała marszałek.

Ważnym temu - czy kobiety są solidarne - była poświęcona poruszająca debata z udziałem ambasadek Lubuskiego - Ewy Minge i Joanny Brodzik, redaktor Ewy Wieczorek oraz radnej Anny Synowiec, a poprowadziła ją Joanna Malon, na codzień dyrektor Departamentu Przedsiębiorczości i Strategii Marki w Urzędzie Marszałkowskim.

Wróćmy do podstaw

- Bądźmy zawsze szczerze. Istnieje stereotyp, że wobec siebie jesteście wredne. Ale kiedy zostajemy matkami, wtedy pierwszą osobą, która wychodzi do nas ręką jest zazwyczaj kobieta - mówiła Ewa Minge. - Ta solidarność się w nas pojawia. Jesteście genetycznie przygotowane do ekstremalnych warunków. Mężczyźni pozbywają się problemów, wybierając te, z którymi sobie radzą. Ale nie mam radykalnych poglądów i uważam, że mężczyźni do życia są potrzebni. Pamiętajmy jednak, że to my wychowujemy tych mężczyzn. Wróćmy zatem do fundamentów - jak wychowujemy, jak mamy odpowiedzialność za swoje rodziny. Tak się złożyło, że sama wychowywałam swoich synów, ich ojciec nie miał z nimi kontaktu od czasu rozvodu, ale nigdy nie wychowywałam ich w negacji do świata mężczyzn. Od nas zależy jaki są i jaki będą mężczyźni. Zaczniemy od podstaw.

Różnorodność to smak życia

Redaktor Ewa Wieczorek podkreśliła, że nic tak nie jednoczy jak... kłopoty. - Dlatego uważam, że Jarosław Kaczyński doprowadzi do naszej solidarności. W ub. r. na czarnym marszu byłyśmy kobiety i mężczyźni, o różnych poglądach - przypominała. - Zrozumieliśmy, że najważniejsze to dać sobie prawo do wyboru. Rzeczą do zastanowienia jest to, że mężczyźni częściej zabierają głos, bez względu na to, czy mają coś do powiedzenia. Nas, dziewczynki, wychowano do grzeczności, do „nieprzeszkadzania”. Musimy mieć bardzo wyraźny powód, by

poczu? w sobie si?? i gniew. To nam da? czarny marsz. Wida?, ?e nast?pi? czas kobiet i wida?, ?e równouprawnienie daje szcz??cie tak?e m??czyznom. Koedukacja jest najlepszym sposobem na ?ycie. Nie chodzi o zacieranie ró?nic mi?dzy kobietami i m??czyznanami. W ró?nicach mi?dzy m??czyznanami i kobietami jest przecie? "smak ?ycia".

Szcz??cie dzi?ki in vitro

Radna Anna Synowiec mówi?a: - Najwi?kszymi naszymi przyjaciółkami s? kobiety, ale wrogiem te? jest cz?sto kobieta. Czarny protest pokaza?, ?e potrafimy by? razem, ?e nie chcemy ?eby kto? nam mówi? jak mamy ?y?. Jestem adwokatem i wiem, ?e kary i sankcje to nie wszystko. Jeste?my m?dre i potrafimy decydowa? o sobie.

Anna Synowiec opowiedzia?a o swoim marzeniu posiadania dziecka, które zosta?o urzeczywistnione dzi?ki in vitro. – Jestem szcz??liwa, ?e to si? sta?o i ?e by?o mnie na to sta?. Moje wspania?e dziecko jest tym, o którym inni mówi?, ?e nie ma prawa istnie?, opowiadaj?, ?e ma bruzd? na czole. Nie ma ?adnej bruzdy, jest normaln?, szcz??liw? dziewczynk? – wyzna?a radna.

Dobro zawsze wygra

Joanna Brodzik podkre?li?a, ?e wspó?odczuwanie jest kobiecym talentem. - Jeste?my t? cz??ci? ?wiata, które mo?e pokazywa? drugiej cz??ci, jak to jest wspó?odczuwa?. Odnosi si? to do szczególnie do niepe?nosprawnych, dla nas matek jest to szczególnie trudne - mówi?a J. Brodzik, która jest jednocze?nie za?o?ycielk? i prezesem Fundacji Opiekun Serca, zajmuj?cej si? dzie?mi niepe?nosprawnymi. - Sobie samym rzadko pozwalamy na to, by w pe?ni da? sobie prawo do niezale?no?ci. To, ?e jeste?my równe jest faktem i nale?y si? nam szacunek. Szacunek to nasz podstawowy obowi?zek. Dzi?ki temu zyskamy wolno??, a kobieta wolna to kobieta skuteczna. Moja babcia nauczy?a mnie, ?e cz?owiek z natury jest dobry. Dlatego g??boko wierz?, ?e dobro zawsze wygra.

Na wybiegu...

Obrady Kongresu u?wietni?y pokazy mody zaprojektowanej przez projektantk? Agnieszk? ?elazn?, przy choreografii Bogdana Biega?skiego. W role modelek wcieli?y si? marsza?ek Polak oraz pracowniczki Urz?du Marsza?kowskiego: Joanna ?upak, Tatiana Miku?ko-Koz?owska, Teresa Seku?a, Lidia Urbaniak, Patrycja Górniak, Marzena Toczek, Katarzyna ?mudzin, Ma?gorzata Tram?-Zieli?ska, Katarzyna Bocian i Agnieszka Chor??yczewska.

Muzyk? na ?ywo podczas Kongresu zapewni?a DJ El'mirka – mi?o?niczka p?yt winylowych z Zielonej Góry, wspó?za?o?ycielka agencji Plug&Play. Zaczyna?a od kameralnych imprez, dzi? jej pseudonim rozpoznawalny jest w Europie. Grywa w liczy?cych si? klubach w Polsce i zagranic?. W roku 2017 zagra w katowickim spodku na festiwalu Mayday (najwi?kszym tego typu wydarzeniu w Polsce). El'mirka jest równie? pomys?odawczyni? i wspó?organizatork? cyklicznych imprez Babskie GraNie, gdzie muzycznie realizuj? si? zdolne kobiety.

W holu Urz?du Marsza?kowskiego Województwa Lubuskiego nie zabrak?o tak?e stoisk

promocyjnych naszego regionu, były porady (m.in. zdrowotne, joga), działania artystyczne, warsztaty, wystawa zdjęć, pokaz tańca oraz wiele cennych informacji dla Pań.

Po chwili głównej uczestniczki przeniosły się do Lubuskiego Teatru na przedstawienie „Di, Viv i Rose”. To poruszający, zabawny i bogaty w emocje spektakl o towarzyszkach życia na dobre i złe. Opowiada historię trzech przyjaciółek, które poznamy na scenie i w życiu prywatnym. Studenckie życie, pierwsze miłości, wariackie decyzje. Jak wpłyną na ich dalsze życie? To będzie wyjątkowa okazja, by zerknąć „od kuchni” na relacje bratnich dusz na scenie. Kobiety nieprzeciętnych, zabawnych i ciekawych życia. Codziennie ale bez rutyny. Historie pełne śmiechu i wzruszeń. A w rolach głównych Joanna Brodzik, Małgorzata Lipmann i Daria Widawska.

Strefa zdrowego kobiecego balansu

Podczas tegorocznego lubuskiego Kongresu Kobiety nie mogło zabraknąć strefy zdrowia. Stoiska poświęcone tematyce zdrowia znajdowały się w sali prasowej Urzędu (naprzeciw sali kolumnowej). W tym roku motywem przewodnim było zdrowy kobiecy balans. Uczestnicy zarówno panie, jak i panowie mogli skorzystać m.in. z porad medycznych, dietetycznych, sportowych i kosmetycznych.

Platforma do badania obciążenia stawów

Lubuskie Centrum Ortopedii ze Żwiebodzina sp. z o.o. dysponuje profesjonalną platformą służącą m.in. do diagnozy stabilizacji ruchowej oraz demonstracji ćwiczeń pozwalających zmniejszyć bóle kręgosłupa i stawów.

Lubuszenie skutecznie przeciw nowotworom

Na stoisku edukacyjnym Simontowskiego Instytutu Zdrowia uczestnicy kongresu dowiedzieli się wszystkiego na temat bezpiecznych badań profilaktycznych w kierunku wykrywania nowotworów jelita grubego, piersi i szyjki macicy w ramach projektu realizowanego ze środków UE. To projekt, którego liderem jest Województwo Lubuskie.

Joga za biurkiem

W strefie zdrowia nie zabrakło również dietetyka, u którego oprócz porad żywieniowych, można było wykonać analizę składu ciała, w tym masy tkanki tłuszczowej, mięśniowej, zawartości wody i sprawdzić masę kości. Wśród atrakcji w strefie zdrowego kobiecego balansu znajdowały się także: pokazy ćwiczeń jogi, prezentacja zdrowych potraw, porady kosmetyczne, konsultacje z dziedziny medycyny chińskiej.

Lubuszaneczka zdrowa i... piękna

Ciekawą ofertą specjalnie dla Pań przygotowało Medyczne Studium Zawodowe: wykonanie drobnych zabiegów kosmetycznych, regulacja brwi, makijaż, zabiegi z wykorzystaniem ultradźwięków, maski pielęgnacyjne to tylko niektóre z atrakcji przygotowane przez „Medyka”.

Jednym z elementów strefy było pokaz i nauka różnych stylów tańca – w wykonaniu tancerzy ze Szkoły Tańca Flow.

Tradycyjnie swoje stoisko mia? tak?e Departament Ochrony Zdrowia, gdzie za rozwi?zanie krótkiego testu o zdrowiu mo?na zdoby? Certyfikat Zdrowej Lubuszaneki.